



## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY



### OPZZ NA 100. SESJI MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI PRACY

Rozpoczęła swe obrady 100. Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie. Przedstawiciele rządów, pracowników i pracodawców z 183 krajów przez ponad dwa tygodnie będą dyskutować nad kluczowymi kwestiami dla świata pracy.

OPZZ reprezentują przewodniczący OPZZ Jan Guz, który pełni funkcję delegata strony pracowniczej z Polski oraz Piotr Ostrowski, członek Prezydium OPZZ.



Głównymi tematami poruszonymi podczas Konferencji będą:

- druga dyskusja nad kwestią godnej pracy w gospodarstwie domowym z perspektywą przyjęcia Konwencji MOP popartej Zaleceniem,
- ogólna dyskusja nad kwestią administracji pracy i inspekcji pracy,
- ponowna dyskusja dotycząca zabezpieczenia społecznego będącego celem strategicznym w odniesieniu do Deklaracji MOP dotyczącej sprawiedliwości społecznej i sprawiedliwej globalizacji z 2008 roku.

„Świat stoi przed poważnym wyzwaniem jakim jest sprawiedliwość społeczna”, powiedział Dyrektor Generalny MOP Juan Somavia podczas ceremonii otwarcia Konferencji. „Podczas tej setnej Konferencji, rządy, pracodawcy i pracownicy będą dyskutować jak oni – jako reprezentanci realnej gospodarki – mogą odpowiedzieć na to wyzwanie”.

Juan Somavia zaprezentował nowy raport o stanie świata pracy w następstwie kryzysu zatytułowany „Nowa era sprawiedliwości społecznej”. Raport wskazuje, że obecne modele wzrostu stają się ekonomicznie nieefektywne, społecznie niestabilne, zagrażające środowisku naturalnemu i jednostronne politycznie, rozprzestrzeniając wyłącznie niezadowolone społeczne. Raport wzywa do nowego modelu globalizacji, którego oczekują ludzie. „Obecne regulacje są nieefektywne i prowadzą do takiego modelu rozwoju, który w coraz większym stopniu generuje nierówne efekty dla ludzi i społeczeństw. Celem efektywnej ścieżki wzrostu jest zgoda na umieszczenie na pierwszym miejscu celu, jakim jest sprawiedliwość społeczna i polityka, której efektem jest godna praca”, czytamy w raporcie.

Juan Somavia podkreślał, że wszystkich nas łączy wiara, że to dialog społeczny, a nie przemoc i wojna jest środkiem do rozwiązywania problemów. Wszyscy zgadzamy się, że międzynarodowe standardy pracy są ważne. To dzięki tej wierze MOP istnieje. Ale musimy przenosić także tę wiarę do naszych domów. Na poziom zakładu pracy, regionu, branży i kraju.

Swoje wystąpienia podczas Konferencji zapowiedzieli między innymi niemiecka Kanclerz Angela Merkel, Prezydent Indonezji Susilo Bambang Yudhoyono, Premier Rosji Władimir Putin, Premier Autonomii Palestyńskiej Salam Fayyad, Prezydent Finlandii Tarja Kaarina Halonen, Prezydent Tanzanii Jakaya Mrisho Kikwete oraz Prezydent Szwajcarii Micheline Calmy-Rey.

### JAK ZMIENIAĆ USTAWĘ O SPORACH ZBIOROWYCH?

26 maja 2011 r. w 20. rocznicę uchwalenia ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zorganizowało seminarium pod tytułem „Rozwiązywanie sporów zbiorowych – doświadczenia i perspektywy”. Udział w niej wzięli partnerzy społeczni, mediatorzy, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy i wojewódzkich komisji dialogu społecznego, naukowcy zajmujący się prawem pracy i dialogiem społecznym. Seminarium otworzyła minister pracy Jolanta Fedak, która podkreśliła wielkie zasługi Jacka Kuronia i Michała Boniego w kształtowaniu zapisów ustawy, która pozwoliła na uspokojenie niekontrolowanych strajków i silnych społecznych emocji dwadzieścia lat temu. Pogratulowała mediatorom, którzy swoją pracą starają się doprowadzać do porozumień oraz poprosiła o rekomendacje i wskazanie możliwych kierunków zmian ustawy.

W dyskusji dotyczącej rozwiązywania sporów zbiorowych w systemie prawa pracy w Polsce głos zabral przewodniczący OPZZ Jan Guz. Oto fragmenty jego wystąpienia:



## WYSTĄPIENIE PRZEWODNICZĄCEGO OPZZ JANA GUZA

Dialog społeczny jest fundamentem demokratycznego państwa i konstytucyjnego ładu prawnemu. Dialog społeczny to prawa człowieka.

Na nim opiera się społeczna gospodarka rynkowa, stanowi motor rozwoju i postępu. Umowy społeczne są gwarancją pokoju społecznego. Dlatego tak ważne jest społeczne przyzwolenie na dialog i budowanie szacunku do jego instytucji. Inaczej mamy do czynienia z systemem autorytarnym, siłowym narzucaniem rozwiązań, co skutkuje frustracją społeczną i głębokimi podziałami na „my” i „oni”.

Wzajemne zaufanie jest podstawą rozwiązywania sporów zbiorowych. Szacunek dla drugiej strony sporu, kierowanie się wspólnym dobrem i przekonanie, że istnieje wspólna płaszczyzna porozumienia są kluczowe dla łagodzenia społecznych konfliktów na poziomie zakładu pracy. Inaczej pracownicy zaczynają się dzielić, a pracodawcy łatwiej jest „grać konfliktem” – co w efekcie obraca się przeciwko wszystkim pracownikom.

Uważam, że dla podtrzymywania wagi i znaczenia dialogu społecznego bardzo istotne są szkolenia i spotkania załogi, dobry przepływ informacji w zakładzie pracy. Dobrze poinformowany pracownik ma poczucie bezpieczeństwa i zaufania do przełożonych. W tym też rola związków zawodowych, które również powinny być traktowane z szacunkiem, jako partner społeczny w zakładzie pracy.

**Do procedury rozwiązywania sporów zbiorowych zawartej w ustawie można mieć kilka zarzutów.**

- Pracownicy i związkowcy zwracają uwagę na przewlekłość procesu prowadzenia sporu, który potrafi trwać miesiące a nawet lata. Co więcej, jeśli pracodawca nie zgłosi sporu do Państwowej Inspekcji Pracy to spór nie istnieje, co w naszej ocenie jest prawnym absurdem.

- Radykalnej zmiany wymaga definicja pracodawcy. Często kodeksowy pracodawca nie ma nic do powiedzenia w sprawach sporu. W dzisiejszych czasach pracodawca może być zagranicą, OPZZ na Zespole prawa pracy TK postulował by przyjąć definicję taką jaka jest w ustawie o Europejskich Radach Zakładowych lub wprost z Kodeksu Handlowego.

- Uważamy również, że odpłatność za mediacje działa na szkodę rzetelnego dialogu społecznego. Związki zawodowe często nie posiadają odpowiednich środków co sprawia, że spór zbiorowy prowadzi wyłącznie do konfliktu a nie sensownego rozwiązania, które można osiągnąć dzięki mediacji.

- Rolą rządu jest inicjowanie i wzmacnianie dialogu społecznego. Trójstronna Komisja ma rolę wzorotwórczą – pokazuje w jaki sposób powinno się rozmawiać, negocjować i dochodzić do porozumień – a następnie tych porozumień przestrzegać. Dialog społeczny prowadzony na poziomie Komisji Trójstronnej jest ważnym elementem debaty publicznej, zarówno poprzez sposób prowadzenia – wyważony, prowadzony z szacunkiem do partnerów, jak również poprzez swoją zawartość – porozumienia oparte są na merytorycznej, pogłębionej wiedzy.

- Warto zauważyć, że na poziomie Trójstronnej Komisji brakuje możliwości odwołania się, wejścia w spór zbiorowy z jedną ze stron. W sytuacji gdy rząd regularnie ignoruje i łamie zasady dialogu Społecznego, dokonuje samowolnej interpretacji prawa, narzuca rozwiązania zamiast o nich dyskutować – możliwość sporu zbiorowego byłaby bardzo przydatna.

- Na rządzie ciąży odpowiedzialność za kształt dialogu społecznego. Jeśli demonstracyjnie pokazuje, że traktuje Trójstronną Komisję jako ciało fasadowe, makietę dialogu społecznego to jest to bardzo niewłaściwy przykład dla całej rzeszy pracodawców i pracowników w zakładach pracy w całej Polsce.

## OPZZ NIE WEŹMIE UDZIAŁU W I KONGRESIE WOJEWÓDZKICH KOMISJI DIALOGU SPOŁECZNEGO

**3 czerwca 2011 r. we Wrocławiu pod hasłem „Od fiskalizmu i konfliktów do współpracy” do ma się odbyć I Kongres Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego.**

Głównym organizatorem I Kongresu jest Związek Pracodawców Polskiej Miedzi, którego prezes Herbert Wirth jest równocześnie prezesem KGHM Polska Miedź.

Przypomnijmy, że w KGHM trwa spór zbiorowy, 5 maja br. Zarząd KGHM z prezesem Wirthem na czele w praktyce nie dopuścił do wysłuchania publicznego, które proponował Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego, co w konsekwencji doprowadziło do przepychanek i bójki. 11 maja br. Zarząd KGHM zablokował pracownikom możliwość obejrzenia w sieci KGHM filmu z sejmowego wystąpienia przewodniczącego ZZPPM posła Ryszarda Zbrzyznego w sprawie sytuacji KGHM (zobacz „Kronika związkowa” nr 86/2011).

**W tej sytuacji władze OPZZ postanowiły, że przedstawiciele OPZZ nie będą uczestniczyć w I Kongresie WKDS.**

Przewodniczący OPZZ Jan Guz w piśmie skierowanym 13 maja 2011 r. do wojewody dolnośląskiego – Aleksandra Marka Skorupy, marszałka Województwa Dolnośląskiego – Rafała Jurkowiaka oraz prezesa Związku Pracodawców Polska Miedź – Herberta Wirtha, napisał między innymi: *„Nie będziemy stać z założonymi rękami i patrzeć jak Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. z jednej strony rozprawia się ze związkami zawodowymi (czytaj pracownikami) w swojej macierzystej spółce, a z drugiej ten sam Zarząd „pod skromnym pretekstem 15-lecia Związku Pracodawców Polska Miedź „organizuje konferencję „Od fiskalizmu i konfliktów do współpracy” Nie godzimy się na takie obchody 10-lecia funkcjonowania wojewódzkich komisji dialogu społecznego. Nie słowa a czyny tego Zarządu Spółki powinny przyswiecać idei I Kongresu WKDS”.*

W tym samym piśmie Jan Guz przypomniał kolejne inicjatywy OPZZ na rzecz wojewódzkich komisji dialogu społecznego i ich ustawowego umocowania. Przeprósł Komitet Naukowy Kongresu i uczestników I Kongresu za to, że nie będą mogli zapoznać się z tym, co OPZZ robiło i robi dla dialogu społecznego w Polsce.

**„OPZZ i nasi reprezentanci są gotowi wziąć udział w Kongresie, jednak pod warunkiem ustania przyczyn, które doprowadziły do sytuacji, jaka zaistniała w KGHM kilka dni temu” – napisał Jan Guz. Niestety do dnia dzisiejszego te przyczyny nie ustały.**